
Kronika

Przegląd Historyczny 57/1, 185-194

1966

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

KONGRES HISTORII GOSPODARCZEJ W MONACHIUM

(23—27 sierpnia 1965)

Trzecie (po Sztokholmie i Aix-en-Provence) spotkanie historyków gospodarczych w Monachium po raz pierwszy dostąpiło godności kongresu. Impreza skupiająca około 500 uczestników (w tym 9 z Polski) zakrojona została na skromniejszą skalę niż kongres w Wiedniu, jednak przy różnorodnych zainteresowaniach badaczy stwarzała także niemałe problemy organizacyjne. Przewidziano dwa tematy ogólne: stopa zysku i inwestycje oraz problemy ludnościowe Europy w XI—XIII w., nadto zaś 15 sekcji specjalistycznych. Obrady otworzyła dyskusja nad pierwszym tematem ogólnym, w której zagajenie Simona Kuznietza postawiło przede wszystkim problem różnic w charakterze inwestycji epoki preindustrialnej i kapitalistycznej. Podstawę do dyskusji nad drugim problemem generalnym stanowił referat J. Le Goffa i R. Romano „Paysages et peuplement rural en Europe après le XI^e siècle”, wydany uprzednio w „Études Rurales” (z. 17, 1965). Między obu sesjami plenarnymi obradowały sekcje poświęcone: 1) wynalazkom, 2) produkcji i produktywności rolnej, 3) konsumpcji masowej i luksusowej w społeczeństwach przedprzemysłowych, 4) pustkom, 5) strukturze przedsiębiorstw, 6) służbie zdrowia w ramach rozwoju gospodarki, 7) demografii, 8) dziejom gospodarczym starożytności, 9) strukturze klasowej społeczeństwa przemysłowego, 10) zaopatrzeniu wielkich miast od czasów późnego średniowiecza, 11) regionom słabo rozwiniętym, 12) płacom, 13) organizacji handlu międzynarodowego, 14) podatkom, 15) społecznemu podziałowi własności ziemskiej i ruchomej.

Taki układ zagadnień wysuwał sprawę roli poszczególnych elementów w życiu gospodarczym, pozostawiając swobodne ramy dyskusji. Wprawdzie na niektórych posiedzeniach brakło czasu, jednak przygotowane poprzednio streszczenia referatów ułatwiły dyskusję, która — choć nie zawsze ciekawa — ustrzegła się jednak przeważnie odczytywania z kartki przygotowanych przyczynków. Więcej zastrzeżeń można by sformułować pod adresem referentów. Niejeden referat pisany, być może, z myślą o druku nie wysuwał dość przejrzyste problemów do dyskusji. Większość referentów na tego typu międzynarodowych spotkaniach zbyt sugeruje się własnymi zainteresowaniami, mało dbając o słuchaczy (korzystnie wyróżnili się tu referenci brytyjscy). Przy odpowiednim układzie tematów i pokierowaniu dyskusją konfrontacja badań prowadzonych w różnych krajach doprowadzała do dyskusji wykraczających poza węższe pojęte ramy tematyczne sekcji. Tak więc było z dyskusją nad rolą płacy roboczej (sekcja 12) w różnych typach społeczeństw i nad strukturą majątkową ludności w sekcji 15. Zestawienie zjawisk od średniowiecza po współczesność (większość sekcji posiadała szerokie ramy chronologiczne) sprzyjało rozszerzaniu perspektyw badawczych i komparatystyce. Warto podkreślić, że przy ożywionej dyskusji i konfrontacji postaw metodologicznych nie doszło do ostrych spięć czy wystąpień wykraczających poza naukowy charakter obrad. Silniej może jeszcze niż w Rzymie zaznaczyła się rola francuskiej szkoły historycznej, zwłaszcza École Pratique des Hautes Études; Francuzi przygotowali tom zbiorowy „Villages désertés” zawierający artykuły na temat pustek nadesłane z wielu krajów, prowadzili też w oparciu o archeologów i historyków polskich badania terenowe we Francji.

Sekcje: 5 Struktury przedsiębiorstw (przew. H. Kellenbenz, Kolonia)

i 12 Organizacji handlu międzynarodowego (przew. K. Glaman n, Kopenhaga) skupiły uwagę na problematyce bardzo zbliżonej, toteż uczestnicy ich spotykali się na wielu zebraniach. Większość referatów dotyczyła sytuacji gospodarczej XVII w.; okresy wcześniejsze i późniejsze były słabiej uwzględnione. W sekcji 5 omawiano przede wszystkim problem inwestycji finansowych w handlu, działalności banków i w produkcji przemysłowej. Sporą dyskusję wywołał tu referat prof. R. De Roover a pt. „La structure des banques au moyen âge”, jednakże było rzeczą widoczną, że większość słuchaczy interesowała się raczej dziejami rozwoju banków nowożytnych. Niestety nie przybył na zjazd znakomity znawca tych spraw Van Dillen.

Zagadnienie organizacji i roli inwestycji w górnictwie i produkcji przemysłowej było przedmiotem kilku referatów, przy czym niestety większość autorów nadesłała wprawdzie teksty, ale nie przybyła na kongres. Teksty referatu Pawlenki (Moskwa) o rosyjskim przemyśle żelaznym w XVII w. oraz F. Martin-Ruiza (Bilbao) o przedsiębiorstwie kapitalistycznym w kastylijskim przemyśle tekstylnym w XVI i XVII w. zostały odczytane. Dużo nowego materiału wniósł Melis (Florencja), który przedstawił tak często diskutowaną sprawę organizacji tekstylnej we Florencji w późnym średniowieczu i w XVI w. Wśród tej grupy referatów znalazła się także wypowiedź M. Małowista dotycząca systemu inwestowania górnictwa w Polsce od XIII do XVII w.

W sekcji 13 duże zainteresowanie wywołał szczególnie referat T. R. Ghandhushi (Delhi) pt. „The European Factories in 17th Century India as Instruments of International Trade”. Autor, znany uczyony indyjski, w sposób bardzo ciekawy przedstawił oddziaływanie faktorii europejskich na życie gospodarcze Indii i wyraził pogląd, że nie doprowadziły one do istotnych zmian w indyjskim systemie produkcji. Zbliżoną problematykę przedstawiła w sposób bardzo ciekawy, ale i pobudzający niekiedy do sprzeciwu Virginia Rau (Lizbona) w swym referacie o portugalskim systemie faktorii handlowych na terenie Indii i Afryki w XV—XVII w. Zagadnieniami życia gospodarczego Azji Południowo-Wschodniej zajął się także W. E. Cheong (USA) w referacie o kontaktach handlowych między Kantonem i Manillą w XVIII w. Należy podkreślić, że problematyka gospodarcza krajów pozaeuropejskich, tak do niedawna traktowana po macoszemu, znalazła się w centrum zainteresowania 13 sekcji. Jest to zasługa organizatora, prof. Glamanna, wybitnego specjalisty w tym zakresie. Powszechną ciekawość wzbudził także referat E. Rifkina „Marrano-Jewish Entrepreneurship and the Ottoman Mercantilist Probe in the 16th Century”. Autor przedstawił wiele nowego materiału dotyczącego ogromnej roli żydowskich emigrantów z Hiszpanii i Portugalii w Turcji w XVI i XVII w. Okazało się zarazem, jak wielkiego uściślenia wymaga termin „merkantylizm”, którym niektórzy uczeni posługują się w sposób nieomal lekkomyślny.

Sekcja historii starożytnej (przew. M. J. Finley, Cambridge) odróżniała się od innych konstrukcją obrad. Na trzech kolejnych posiedzeniach wygłoszono trzy referaty i trzy do nich koreferaty, a właściwie wprowadzenia do dyskusji. Pozostały czas poświęcono na swobodną dyskusję. Organizator sekcji dobrał pary referentów w ten sposób, by reprezentowały raczej odmienne poglądy i ujęcia. Ogólny temat dotyczył zagadnienia roli czynników gospodarczych w wielkich imperiach wschodu starożytnego, hellenizmu i okresu rzymskiego. Na posiedzeniu dotyczącym dziejów wschodu referat wygłosił M. I. Diakonow (Leningrad), koreferat Oppenheim (Chicago). Referat o monarchiach hellenistycznych na następnym zebraniu miała C. Préaux (Bruksela), koreferat I. Bieżuńska-Małowist. O Rzymie mówili A. H. M. Jones (Cambridge), do dyskusji wprowadzał R. Thomsen (Aarhus). Ogólną dyskusję zainicjowali i wnioski wyprowadzili na ostatnim posiedzeniu J. Vogt (Tübingen) i M. J. Finley. Stosunkowo najmniej uczestników brało udział w dyskusji dotyczącej państw starożytnego wschodu; w poważnej mierze był to

dwugłos między Diakonowem i Oppenheimem. Poruszono m. in. zagadnienia charakteru struktury państw starożytnej Azji, roli i znaczenia niewolników itp.

Szczególnie ożywiona dyskusja wywiązała się po referatach poświęconych hellenizmowi. Poza kwestiami szczegółowymi dotyczyła ona przede wszystkim zagadnienia trafności zastosowanej w referacie C. Préaux metody rozpatrywania ekonomiki państw hellenistycznych wedle stosunku wzajemnego trzech sektorów (primaire, secondaire et tertiaire) — podziału zaczerpniętego z nauki ekonomii nowożytnej; roli pominiętej w referacie, a podkreślonej w koreferacie, produkcji rzemieślniczej w rozwoju miast, roli czynnika ekonomicznego i psychologicznego w kształtowaniu życia społeczeństwa hellenistycznego. Rzeczowa dyskusja oparta na solidnej erudycji jej uczestników dawała jednocześnie wyraz dość rozbieżnym poglądom metodologicznym dyskutantów. M. in. zabierali głos M. I. Diakonow, przedstawiciele marksistowskiego ośrodka francuskiego Cl. Mossé i P. Vidal-Naquet oraz E. Lepore (Bari). Zabierał głos również A. H. M. Jones, E. Welskopf (Berlin) i in. W wyniku dyskusji C. Préaux w niezmiernie błyskotliwej replice ustosunkowała się do poruszonych zagadnień szczegółowych przyznając jednocześnie rację krytykującym użycie przez nią schematu ekonomii nowożytnej do zupełnie odmiennej rzeczywistości starożytnej, a także uznając słuszność stanowiska dyskutantów w kwestii roli produkcji rzemieślniczej w rozwoju miast hellenistycznych. Referat A. H. M. Jonesa w tekście powielonym dotyczył przede wszystkim sprawy oceny dochodów państwa rzymskiego wyciąganych z imperium. W zagajeniu ustnym skoncentrował się referent na kilku bardziej szczegółowych kwestiach polityki monetarnej. Dość ostra dyskusja, rozpoczęta bardzo krytycznym koreferatem Thomsena, dotyczyła wielu kwestii szczegółowych, zagadnienia ogólne powróciły w dyskusji dnia ostatniego rozpoczętej ogromnie inteligentnym i pobudzającym do dalszych rozważań podsumowaniem M. J. Finleya i częściowo J. Vogta.

Zogniskowanie całości obrad wokół zbliżonych zagadnień rozpatrywanych w świetle materiału z różnych epok, dużo czasu na swobodną dyskusję i interesującą, a nie nadmiernie liczny zespół uczestników złożyły się na poważny sukces tej właśnie sekcji. Trzeba tu dodać duży wkład organizacyjny ze strony Seminarium Historii Starożytnej Uniwersytetu w Monachium, a głównie jego kierownika S. Lauffera, który umożliwił kontynuowanie dyskusji na zebraniach towarzyskich i przyczynił się do bardzo koleżeńskiej, mimo żywych starć ideologicznych, atmosfery obrad.

Obradom sekcji 15 (społeczny podział własności) przewodniczył — wobec nieobecności W. T. Paszuty (Moskwa) — J. H. Habakkuk (Oxford). Objęły one dyskusję nad referatami sięgającymi od średniowiecznych Indii (Fan Habib, Moslim University, Aligarh) po współczesną Francję (A. Daumard) i Stany Zjednoczone (R. E. Gallman). Mimo rozpiętości problematyki nasuwały się wyraźnie problemy wspólne. Trzeba wśród nich wyróżnić kwestię związków między własnością ruchomą i nieruchomą (zwłaszcza ziemską) w rozmaitych ustrojach społeczno-gospodarczych, zagadnienie wymierności struktury własności. Ta ostatnia zwłaszcza kwestia znalazła rozwinięcie w odniesieniu zarówno do społeczeństw dysponujących precyzyjną bazą źródłową jak i „przedstatystycznych”. E. Labrousse (Paryż), który nieoficjalnie podsumował obrady sekcji, uzasadnił konieczność kompromisu. Hiperkrytycyzm, który zadawała się jedynie ścisłymi danymi ilościowymi grozić może odebraniem podstawy porównań. Co więcej, jak wynika z referatów i dyskusji badania porównawcze nie mogą sprowadzać się jedynie do jednopłaszczyznowych zestawień struktur w rodzaju krzywej Pareto. Kryteria zróżnicowania społecznego, granice swobody przepływu kapitałów między grupami społecznymi i gałęziami gospodarki w różnych społeczeństwach — oto problemy pokrewne i nie do oddzielenia.

Ze strony polskiej zgłoszono, prócz wymienionych, następujące referaty: „Pro-

duction et productivité de l'économie agricole en Pologne aux XVII^e—XVIII^e siècles" (II sekcja, L. Żytkowicz, nieobecny); „Le salariat dans les villes du Moyen Age" (B. Geremek, 12 sekcja); „Salaires et services dans les finances citadines de la Prusse au XV^e siècle et pendant la 1^{ère} moitié du XVI^e siècle" (H. Samsonowicz, nieobecny, 12 sekcja); „Fiscal Policy and Budget as a Factor in Capital Formation; Polish 19th Century experience" (J. Jedlicki, nieobecny, 14 sekcja); „The Social Distribution of Landed Property in Poland. 16th—18th Centuries" (A. Maćzak, 15 sekcja).

Kongres wybrał nowe władze Stowarzyszenia Historii Gospodarczej. Przewodniczącym został F. Lane (Columbia University), jednym z wiceprzewodniczących W. Kula (Warszawa). Następny kongres odbyć się ma w 1968 r. w Bloomington (USA).

I. B-M., M. M., A. M.

XIII MIĘDZYNARODOWY KONGRES HISTORYKÓW W WIEDNIU

(29 sierpnia — 5 września 1965)

Przewodniczący kongresu, F. Engel-Janosz, zacytował w końcowym przemówieniu zdanie jednego z uczestników: „Nie było tak źle, jakieśmy się spodziewali”. Naczelną trudnością tak licznych zgromadzeń naukowych (2400 uczestników, nie licząc osób towarzyszących) jest równoczesne zapewnienie możliwości dyskusji specjalistycznych w niewielkim gronie oraz szerokiej wymiany poglądów nad „wielkimi problemami”. Międzynarodowy Komitet Nauk Historycznych eksperymentuje nieustannie i XII kongres urządzony był inaczej niż poprzednie. Zaprojektowano 5 typów posiedzeń: a) odczyty okolicznościowe bez dyskusji (było ich 6, w tym 2 przy otwarciu, 2 przy zamknięciu kongresu); b) 6 całodziennych dyskusji nad tzw. „wielkimi problemami”: akulturacja, religia i tolerancja, nacjonalizm i internacjonalizm, klasy kierujące w historii, literatura i struktury społeczne, „bilans świata” w 1815 r.; c) 21 popołudniowych posiedzeń sekcyjnych, w tym 4 poświęcone starożytności, po 6 średniowieczu i czasom nowożytnym oraz 5 metodologii; d) 6 całodziennych posiedzeń poświęconych „innym kontynentom” (Daleki Wschód, Ameryka Środkowa, Ameryka Płd., Czarna Afryka, misje religijne w Azji i Afryce oraz nowoczesna dekolonizacja); e) około 20 całodziennych posiedzeń różnych sekcji specjalistycznych.

Przedmiotem każdego posiedzenia był jeden referat albo też cała ich grupa (do 7). W 4 tomach wydrukowanych zawczasu zamieszczono 85 referatów, a niektóre wpłynęły w spóźnionym terminie. Dyskusja nad grupą referatów w zasadzie toczyła się łącznie.

Niniejszy podział formalny nie w pełni odpowiada istocie rzeczy. Niektóre z posiedzeń komisyjnych i sekcyjnych nosiły w pełni charakter szerokich problemów. Tak np. komisja ruchów społecznych przedyskutowała problem udziału mas ludowych w ruchach narodowych XIX i XX w., a to w oparciu o 5 referatów poświęconych kolejno Azji, Czarnej Afryce, Ameryce Łacińskiej, światowi arabskiemu oraz Europie. Również w sekcji metodologicznej odbyła się dyskusja o dość ogólnym charakterze na temat federalizmu i państw federalnych. Jedno z posiedzeń w sekcji nowożytnej zajęło się ruchami chłopskimi w Europie środkowej i wschodniej od XV do XX w., co stanowi problem niemalże. Skądinąd zaś niektóre z dyskusji zaliczonych do „wielkich problemów” miały w praktyce charakter dość ciasny. Tak np. problem: „religia i tolerancja” skupił 6 referatów, z których 3 dotyczyły Reformacji, jeden Żydów, a 2 katolicyzmu w XIX w. W problemie „klasy kierujące” mieliśmy 2 referaty ze starożytności, 2 ze średniowiecza oraz po

jednym z XVII, XVIII i XIX w. Problem: „struktury społeczne i literatura” powiązał w sztuczny sposób 2 referaty: o literaturze rosyjskiej jako zwierciadle życia społecznego w XIX i XX w. oraz drugi o francuskiej produkcji książkowej w XVIII w. I w tym wypadku niemożliwa była łączna dyskusja. W serii 6 posiedzeń poświęconych „kontynentom” 2 zajęły się starożytnością, 2 średniowieczem, jedno XX wiekiem.

Poziom referatów nie był jednolity. Najlepiej rolę swą spełniały te, które podejmowały szerokie zagadnienie w sposób kontrowersyjny i pobudzający do dyskusji. Tu by można zaliczyć A. Duponta wprowadzenie do problemu akulturacji, H. Kohna (USA): „Nacjonalizm i internacjonalizm w XIX i XX w.”, F. Grausa o genezie ludów i państw w średniowiecznej Europie środkowej, cytowane już referaty L. Czerepnina o literaturze rosyjskiej oraz R. Kanna o federalizmie. Doskonale przygotowana została pod kierunkiem E. Labrousse'a dyskusja nad udziałem mas ludowych w ruchach narodowych i bardzo interesująco, choć nieco jednostronnie, przez tegoż Labrousse'a, dyskusja nad „bilansem świata” w 1815 r. (5 referatów: demograficzny, ekonomiczny, polityczny, społeczny, ideologiczny). Ale były i referaty mierne lub żenująco słabe, albo także poprawne, lecz wąsko monograficzne i nie pobudzające do dyskusji.

Porządek obrad ustalono następująco: po krótkim zagajeniu referentów pierwszy zabierali głos tzw. eksperci, wytypowani przez komitety narodowe, niekiedy po paru z jednego kraju. Bywało tych ekspertów po kilkunastu. Po nich dopiero otwierano „wolną dyskusję”, do której zapisywało się po 20 i więcej osób. Chociaż przewodniczący na ogół pilnowali nie przekraczania limitu 10 minut, dyskusja często nie mogła się zmieścić w przyznanych jej granicach 3 lub 6 godzin. Wielu zapisanych mówców nie dochodziło do głosu; rzadko kiedy zdarzała się możliwość bezpośredniej odpowiedzi na nieoczekiwane wystąpienie dyskutanta. Tylko w dyskusji nad „klasami panującymi” zastosowano ciekawą praktykę, że po głosie każdego z dyskutantów mógł replikować od razu jeden z referentów, co ogromnie ożywiło tok obrad.

Tylko część uczestników władała płynnie jednym z trzech kongresowych języków (francuski, angielski, niemiecki) i tych głosy były na ogół swobodniejsze. Nie w tym jednak leżał główny szkopuł, że wielu dyskutantów czytało swe przemówienia zamiast je wygłaszać. Gorsze było to, że sporo przemówień, przygotowanych zawczasu, było przyczynkami do referatów, a nie głosami polemicznymi. Grzeszyli takimi przyczynkami dość liczni mówcy obozu socjalistycznego, chociaż nie tylko oni. Tu upatrywać trzeba najsłabszą stronę kongresu: ledwie co trzeci, co czwarty głos stawiał jakiś problem, podejmował naprawdę dyskusję. Dzięki tym właśnie głosom na wszystkich prawie posiedzeniach „wielkoproblemowych” i na niektórych sekcyjnych mieliśmy interesujące momenty — niestety przedzielane okresami nudy.

Konfrontacja postaw i poglądów marksistowskich i niemarksistowskich była na ogół żywa, ale kurtuazyjna. Mieliśmy trochę głosów schematycznych i tradycyjnie deklaracyjnych zarówno wśród mówców zachodniego jak i socjalistycznego obozu. Przeważały jednak wystąpienia rzeczowe, usiłujące oprzeć argumentację na dowodach źródłowych i wyrozumieć stanowisko przeciwnika. Tylko w sekcji historii najnowszej oraz przy dekolonizacji doszło parokrotnie do politycznych wystąpień antyradzieckich, na które zaatakowana strona dość ostro reagowała. Dwa posiedzenia poświęcone I i II wojnie światowej obracały się wokół problemu militaryzmu niemieckiego, przy czym referenci: G. Ritter (NRF — zresztą nieobecny) i G. Craig (USA) starali się ów militarizm odbarwić i stuszować. W obu wypadkach wywołało to gwałtowne protesty licznych mówców z różnych obozów (także zachodniemieckich). Innego typu spór rozgorzał wokół „bilansu 1815 r.”; któremu zarówno radzieccy, jak i anglosascy mówcy zarzucali nadmierny franko-

Zgraniem, przygotowaniem, wzorową formą wystąpień, a przede wszystkim otwartą, nowatorską postawą górowała bezsprzecznie w kongresie delegacja francuska. Anglicy mieli dobre, ale nieliczne wystąpienia; Amerykanie z USA — parę dobrych referatów. Niemcy różnych odcieni występowali licznie, ale na bardzo niejednorodnym poziomie. Radziecka delegacja miała kilka doskonałych replik końcowych, rzadko kiedy za to umiała się włączyć skutecznie w nurt dyskusji. Czesi, Węgrzy, Rumuni, Jugosłowianie, Bułgarzy zabierali głos po 2—3 w każdej dyskusji. Tylko niewielki procent tych głosów był naprawdę na dobrym poziomie. Polska 30-osobowa delegacja obsadziła planowo wszystkie posiedzenia, gdzie miała coś do powiedzenia. Mieliliśmy bardziej i mniej udane wystąpienia, nie wszystkim też naszym mówcom udało się dojść do głosu. W wielu jednak okolicznościach udało się naszym mówcom podjąć owocną dyskusję z przeciwnikami ideologicznymi, uzupełnić ją o nowe (niekiedy polskie) elementy, sprostować sądy fałszywe. Polacy, jak wiadomo, zostali poszkodowani w rozdziale referatów; tym cenniejszy był fakt, że sprawy polskie wyłaniały się — i to w sposób korzystny dla nas — w licznych wystąpieniach mówców innych narodowości (przykładowo: przy zagadnieniu religii i tolerancji, przy „bilansie” 1815 r., przy ruchach ludowych i chłopskich).

Azjatyccy, afrykańscy, południowo-amerykańscy historycy nie często zabierali głos, chociaż wiele mówiło się o ich sprawach.

W sumie wyniki naukowe kongresu nie były zapewne współmierne do ogromnych kosztów i niemniejszego wysiłku — fizycznego i umysłowego — uczestników. Pilny uczestnik chyba jednakże skorzystał — niezależnie nawet od tak użytecznych osobistych kontaktów — przez sam fakt konfrontacji własnych poglądów z analogicznymi problemami innych epok i innych kontynentów, z konkluzjami historyków dochodzących nieraz do zbieżnych wyników w oparciu o inne źródła i inne metodologiczne założenia.

S. K.

XI MIĘDZYNARODOWY KONGRES PAPIROLOGÓW W MEDIOLANIE

(1—8 września 1965)

Kongres zgromadził liczne grono filologów, prawników i historyków zajmujących się spuścizną Egiptu grecko-rzymskiego. Obrady toczyły się przez 6 dni, poprzedzone były zebraniem Zarządu Międzynarodowego Stowarzyszenia Papirologów, a zakończone walnym zebraniem.

Dzięki dużemu wysiłkowi Komitetu Organizacyjnego i jego sekretariatu po raz pierwszy na tym kongresie uczestnicy otrzymali streszczenia referatów w kilku językach przed rozpoczęciem obrad, co niewątpliwie ułatwiło i wybór referatów, których się chciało słuchać (mimo, że obrady toczyły się nie w sekcjach, a na zebraniach plenarnych, dokonanie wyboru było niestety konieczne, ponieważ dziennie wygłaszano 12 do 14 referatów) i śledzenie toku myśli referenta. Mniej chyba konieczne było wprowadzenie jednoczesnych tłumaczeń na trzy języki. Zradiofonizowana sala, bardzo wygodna dla dużych kongresów, tutaj raczej nie sprzyjała swobodnej, żywej dyskusji, jaka miała miejsce w Warszawie w 1961 r.

Pierwsze dwa posiedzenia poświęcone były głównie komunikatom z nowych znalezisk czy publikacji w toku. Następne dwa wypełniły referaty dotyczące głównie papyrusów literackich. Honorowe miejsce zajął Menander, którego nowo ogłoszonym fragmentom (głównie „Sykjończykowi”) poświęcono całe posiedzenie obfitujące w wiele interesujących dyskusji szczegółowych. W ciągu pierwszych dni obrad aż trzy referaty poświęcone były perspektywom odczytania i odnalezienia

nowych papirusów w Herkulanum (m. in. głos zabierał jeden z najpoważniejszych współczesnych historyków literatury Grecji, Bruno Snell z Hamburga). Na temat papirusów literackich mówili m. in. E. G. Turner (Londyn), który pokazał dwa interesujące rysunki z jednego z papirusów zawierających fragmenty Menandra, G. A. Davison (Leeds) na temat Pap. Oxyrynchos 2506, i zjawisko pocieszające — wystąpiło też kilku młodych zupełnie papirologów z różnych krajów.

Posiedzenie popołudniowe 4 października poświęcone było zagadnieniom prawniczym. Największą dyskusję wywołała kwestia Constitutio Antoniniana. Alvaro d'Ors przedstawił obszerne podsumowanie dotychczasowych prac na ten temat, wysuwając także własną interpretację przekazów dotyczących Konstytucji Karakalli. Bardziej specjalistycznych kwestii prawniczych dotyczyły referaty Seidla i Schönbauera, a znów na szersze problemy zwrócił uwagę doskonały referat J. Modrzejewskiego na temat zasad prawa ptolomejskiego. Referaty historyczne, którym był poświęcony przedostatni dzień kongresu, objęły dość szeroki zakres zarówno rzeczowy jak i chronologiczny, choć głównie skupiały się wokół Egiptu rzymskiego, szczególnie późnego. Tu szczególnie zwrócić trzeba uwagę na referat R. Remondona (Paryż), który wychodząc od problemu rzadkości źródeł greckich i łacińskich dla V w. w Egipcie w bardzo interesującym i błyskotliwym wykładzie przekonywająco dowodził, że ten spadek liczby źródeł jest odbiciem przemian społecznych w Egipcie tego okresu. Pozornie źródłoznawczy referat stał się przeglądem najważniejszych problemów Egiptu, a nawet Cesarstwa, po śmierci Teodozjusza. J. Bingen (Bruksela) mówił o papirusach dotyczących edyktu Dioklecjana o cenach; J. v. Haelst przedstawił odnaleziony przez niego zespół papirusów dotyczących Anastazji, właścicielki domen w Oxyrynchos w VI w., papirusów z dawna znajdujących się w zbiorach papirusów w Giessen, których część zapewne jednak zaginęła. N. Lewis przedstawił dalszy fragment badań nad zwolnieniami z liturgii w Egipcie, a J. Karayannopulos mówił o wspólnej odpowiedzialności podatkowej w Egipcie bizantyńskim.

Wyraźnie w obradach tego kongresu odbiło się ożywienie badań nad Egiptem bizantyńskim, widoczne w publikacjach już od lat kilku. Zjawisko bardzo pozytywne, ponieważ materiały egipskie dla tego okresu są stosunkowo mało wykorzystane, a mogą dać bardzo bogate informacje, ważne także dla całości stosunków wczesnobizantyńskich.

Przedstawiono także kilka nowych interesujących papirusów z okresu bizantyńskiego i rzymskiego, m. in. E. Boswinkel referował interesujący papirus z okresu Antoninusa Piusa.

Także na tych zebraniach wystąpiło kilku zdolnych przedstawicieli młodszego pokolenia papirologów. Ostatnie zebrania, poza jak zwykle bardzo interesującym i bogatym w nowe ujęcia referatem Claire Préaux o przyczynach „upadku” świata hellenistycznego i wspomnianym już referatem Karayannopulosa, poświęcone były głównie zagadnieniom organizacyjno-wydawniczym. O tych sprawach mówili O. Montevicchi, W. Peremans (o obecnym stanie prac nad prosopografią Egiptu hellenistycznego), A. Tomsin (o projekcie prosopografii Egiptu rzymskiego).

Zebranie plenarne stowarzyszenia wysłuchało najpierw wspomnienia Claire Préaux o zmarłych od ostatniego kongresu, niestety tym razem licznych członkach Stowarzyszenia, między którymi znalazło się wielu wielkiej miary uczonych. Następnie wybrano Zarząd Stowarzyszenia. Przewodniczącym został E. G. Turner (Londyn), wiceprzewodniczącym N. Lewis (New York), sekretarzem nadal J. Bingen (Bruksela). Na miejsce członków Zarządu, którzy ustąpili, wybrano J. Schwartz (Strassburg), Bartoletti (Florencja), z Polski nadal pozostała w Zarządzie I. Biezuńska-Małowist.

W sumie kongres przyniósł wiele interesujących referatów, a także sporo wiadomości o nie wydanych dotąd, a bardzo interesujących papirusach. Przyjęta przez

organizatorów kongresu zasada swobodnego zgłaszania referatów bez ograniczania wybranymi z góry szerszymi problemami miała tę dobrą stronę, że referaty dotyczyły przeważnie kwestii będących na warsztacie referentów od dłuższego czasu. Z drugiej strony ze względu na przyjęty ogólnie system dobrowolnego zgłaszania, a nie zapraszania, tematyka była dość rozproszona (czego się zresztą nie daje uniknąć i przy ustalonej z góry tematyce) — no i stanowczo referatów było za dużo. Nasuwa się tu poważny problem dotyczący zresztą wszystkich kongresów międzynarodowych — jak przekonać władze uczelni, akademii czy odpowiednich ministerstw, że udział w dyskusji na kongresie jest nieraz ważniejszy niż wygłoszenie referatu. Praktyka udzielania subwencji na wyjazd pod warunkiem aktywnego udziału w postaci wygłoszenia referatu staje się coraz powszechniejsza i powoduje przeładowanie obrad ponad możliwości uczestników. Polski Komitet Organizacyjny poprzedniego kongresu papirologów rozwiązał tę trudność stosując zasadę daleko posuniętej gościnności i dopuszczając tylko dwa referaty polskie, ale i tak program był przeładowany. W Mediolanie na każdym przed- i popołudniowym posiedzeniu liczba referatów wynosiła 6 do 8.

Pozostaje tylko wspomnieć skład delegacji polskiej, o wiele za szczupłej, ponieważ nie dało się wysłać przedstawicieli naszego młodego pokolenia, tak zasłużonych w organizacji poprzedniego kongresu, o których gorąco pytali nasi koledzy zagranicznicy. Z Polski obecni byli: prof. I. Biezuńska-Małowist, która wygłosiła referat o wyzwoleńcach w Egipcie grecko-rzymskim i przewodniczyła na jednym z posiedzeń, doc. dr H. Kupiszewski i doc. dr A. Świderkówna.

Organizatorzy kongresu — honorowy jego przewodniczący prof. A. Calderini, prof. O. Montevecchi, I. Cazzaniga, M. A. Vandoni oraz pełniący funkcję sekretarza Komitetu dr A. Soffredi — okazali bardzo wiele gościnności i stworzyli sympatyczną atmosferę obrad.

I. B.-M.

Comité International des Études Byzantines w myśl postanowień konferencji w Atenach, odbytej wiosną 1963 r., zamierza wznowić wydawanie i częściowo wydać na nowo wielką publikację pt. „Sources de l'histoire de Byzance”. Projekt tego wydawnictwa opracowany przez P. Lemerle'a, R. Jenkinsa i D. Zakynthinosą przynosi ostatni numer czasopisma „Byzantion” (t. XXXIV, fasc. 2).

Staraniem UNESCO przygotowano prospekt wielotomowego wydawnictwa poświęconego historii Afryki. Będzie to praca zbiorowa, a druk jej obliczony jest na dziesięć lat.

Austriackie wydawnictwo „Europa-Verlag” przystąpiło do przygotowania do druku dokumentów porzuconych przez Niemców w końcu drugiej wojny światowej w Czarnym Jeziorze (Czechosłowacja). Dokumenty dotyczą działalności licznych jednostek SS i Gestapo w Polsce, Czechosłowacji i okupowanych terenach ZSRR. Wkrótce ukaże się tom pierwszy wydawnictwa zawierający dokumenty 1. brygady piechoty SS i 1. brygady kawalerii SS.

Ekspedycja Instytutu Archeologicznego ČSAV, prowadząca badania w rejonie miasta Most, odkryła latem 1965 r. przedhistoryczną osadę rolniczą położoną na obszarze około 1 km². Archeologowie przebadali około 200 obiektów osady. Z badań wynika, iż osadę zamieszkiwała ludność żyjąca w matriarchacie i utrzymująca się z rolnictwa. Odkryto m. in. domy mieszkalne, w których zamieszkiwało 10—12 rodzin. Odkryte osiedle jest największym osiedlem tego rodzaju w Europie środkowej. Jego wiek ocenia się na około 5 tys. lat przed n.e.

Jedno z najstarszych czasopism komunistycznych na świecie — dziennik brneński „Rovnost”, ukazujący się od 1885 r., obchodził w ubiegłym roku jubileusz 80-lecia. Dziennik zaczął ukazywać się wśród ugrupowań lewicujących radykałów i skłonnej do kompromisów prawicy. Jego pierwszy numer z datą 13 sierpnia 1885 został skonfiskowany. Przez lat 80 „Rovnost” walczyła o prawa klasy robotniczej i zjednoczenie ruchu proletariackiego w byłej monarchii austro-węgierskiej oraz zwycięstwo idei marksizmu-leninizmu w czeskim ruchu robotniczym.

Instytut Marksizmu-Leninizmu w Berlinie przygotowuje wielotomowe wydawnictwo mów, pism i listów Augusta Bebla. W związku z tym przedsięwzięciem wydawniczym zwrócono się z apelem do posiadaczy nie publikowanych pism i korespondencji Bebla o udostępnienie tych materiałów do wydawnictwa.

17 i 18 marca 1965 obradowała w Berlinie (NRD) konferencja na temat „Das staatsmonopolistische Herrschaftssystem in Westdeutschland”. Główne referaty wygłosili A. Lemnitz i O. Reinhold.

19—22 marca 1965 obradował w Berlinie z udziałem gości zagranicznych i przedstawicieli szkolnictwa III kongres Towarzystwa Historycznego NRD. Na sesjach plenarnych wygłoszono trzy referaty: o genezie socjalistycznych Niemiec i powstaniu NRD oraz o roli i miejscu historii w zespole nauk społecznych. Poza sesjami plenarnymi obrady toczyły się w sześciu sekcjach tematycznych, odpowiadających istniejącym w Towarzystwie zespołom roboczym (*Fachgruppen*).

8—11 września 1965 odbyło się w Marburgu (NRF) sympozjum poświęcone problematyce społecznej ruchów narodowych około 1848 r. Inicjatorem i przewodniczącym był prof. Peter Scheibert, kierownik seminarium historii Europy wschodniej w miejscowym Uniwersytecie. Uczestniczyły 24 osoby, w tym 7 historyków cudzoziemców, a mianowicie Polak (S. Kieniewicz), Czech, Słowak, Węgier, Serb, Słoweniec oraz Finka. Odbyło 5 posiedzeń z następującymi referatami: „Położenie i ideologia szlachty węgierskiej przed rewolucją 1848 r.” (E. Kovacs); „Rok 1848 w Rosji” (P. Scheibert); „Czynnik społeczny w ruchach narodowych Europy środkowo-wschodniej” (J. Mesaroš); „Chłoptwo serbskie w rewolucji 1848 r. (J. Meličević); „Finlandia w 1848 r.” (A. Kemiläinen). Referaty wywołały żywą dyskusję, przy czym dane referatów dotyczące poszczególnych krajów stawały się punktem wyjścia dla interesujących uogólnień i konfrontacji.

20 lutego 1965 w Solurze, pod auspicjami *Société Générale Suisse d'histoire*, z udziałem 26 uczestników obradowała doroczna konferencja delegatów szwajcarskich towarzystw historycznych i archeologicznych kantonalnych i regionalnych. Referaty i dyskusja dotyczyły problemów historii regionalnej oraz spraw organizacyjnych towarzystw.

12 lipca 1965 odbyło się w Neuchâtel, pod przewodnictwem H. Meylan kolokwium poświęcone historii wojskowości, zorganizowane przez *Société générale Suisse d'histoire*. Wygłoszono dwa referaty — o metodyce badań historii wojskowości (H. Contamine) oraz o ewolucji uzbrojenia w armiach współczesnych (E. Bauer).

Prace wykopaliskowe prowadzone ostatnio na południu Włoch, w Velii, dawnej Elei, siedzibie słynnej szkoły filozoficznej, przyniosły odkrycie o niezwyklej doniosłości. Znalaziono tu po raz pierwszy doskonale zachowany łuk architekto-

niczny z różowego kamienia, datowany na około połowę V w. p.n.e. Sensacyjność tego odkrycia polega na tym, że architektura grecka nie znała formy sklepienia z łukiem. Odkrycie to podważa dotychczasowe twierdzenia archeologów, że łuk jest wyłącznie elementem architektury rzymskiej, zapożyczonym od Etrusków. Istnienie łuku w Velii dowodzi, zdaniem kierownika prac wykopaliskowych, Mario Napoliego, że w architekturze greckiej unikano łuku ze względów czysto estetycznych, a nie z braku umiejętności stosowania go.

Nad jeziorem Bracciano, na północ od Rzymu, odkryto przypadkowo wspinały grobowiec etruski datowany na około 600 r. p.n.e. Grób zawiera dwie komory grzebalne wydrążone w skale. W komorach tych znaleziono szczytki 10 osób, jak również naczynia gliniane, wazy, noże, narzędzia pracy itp.

W archiwum miasta Uljanowska, gdzie wiele lat spędziła rodzina W. I. Lenina, odnaleziono nieznaną rękopis ojca Lenina — Ilii Ulianowa. Są to notatki dotyczące tworzenia szkół dla przedstawicieli mniejszości narodowych — Baszkirów, Kirgizów i Tatarów i prowadzenia w nich nauki w językach narodowych.

W 1965 r. Instytut Słowianoznawstwa AN ZSRR rozpoczął wydawanie dwumiesięcznika pn. „Sowietskoje Sławianowiedienije” (red. I. Kostiuszko). Piśmo zajmować się będzie problematyką ogólnosławistyczną i historyczną narodów słowiańskich. W numerze 1 (1965) problematyka historyczna dotyczy głównie XX w. (m. in. przyczynek na temat wyzwolenia Warszawy w 1945 r.).

15 lutego 1965 zmarł w wieku lat 57 znany miediewista francuski, Yves Renouard, profesor historii gospodarczej wieków średnich na Sorbonie, autor szeregu znakomitych książek o średniowiecznym handlu i bankierstwie.

2 lipca 1965 zmarł po długiej chorobie prof. Maurice Lombard, *directeur d'études* w École Pratique des Hautes Études i wieloletni sekretarz VI sekcji tej uczelni. M. Lombard, człowiek ogromnej wiedzy, znawca wczesnego średniowiecza nie tylko krajów europejskich ale i arabskiego wschodu, pozostawał w bliskim kontakcie naukowym i osobistym z wielu polskimi historykami, okazując niezmienną życzliwość przebywającym w Paryżu polskim kolegom i stypendystom.

22 czerwca 1965 zmarł w następstwie wypadku samochodowego w wieku lat 57 André Bataille, profesor wydziału humanistycznego Sorbony i dyrektor Instytutu Papirologii tegoż uniwersytetu. A. Bataille był wydawcą wielu papirusów dokumentowych i literackich, autorem licznych rozpraw dotyczących Egiptu grecko-rzymskiego, m. in. tezy doktorskiej pt. „Memnonia”. Jako dyrektor Instytutu Papirologii był w ostatnich latach szczególnie aktywny, rozpoczął wydawanie periodyku „Recherches de Papirologie”, którego ostatnio ukazał się tom III, zawierający m. in. duże fragmenty nowej komedii Menandra „Sykjończyk”, odnalezione przez prof. Bataille. Z księgozbioru Instytutu, ze szczególnej życzliwości i pomocy prof. Bataille korzystali wszyscy polscy przedstawiciele papirologii i dyscyplin pokrewnych, którzy mieli sposobność pobytu w Paryżu. Szczególną opieką otaczał naszych stypendystów stawiających pierwsze kroki w sztuce edytorskiej.

Materiały do kroniki przygotowali: Iza Biezuńska-Małowist, Stefan Kieniewicz, Stefan K. Kuczyński, Marian Małowist, Antoni Mączak